KU WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Czwartek, 2 styczeń 1941r. Rok.II.Nr.2 (109).

T E L E G R A M Y.

PRZEMÓWIENIE PREM. I NACZ. WODZA GEN. W. SIKORSKIEGO DO POLAKÓW.

Londyn, 1.I.(R). Premier i Naczelny Wódz gen. Władysław Sikorski wygłosił w dniu Nowego Roku przemówienie przez radio, w którym zwrócił się z apelem do całego narodu polskiego, wzywając wszystkich Polaków do dalszego wytrwania, " gdyż bliska jest jutrzenka wyzwolenia". " Niemcy przebyli już najwyższy punkt swoich sukcesów i zamiast zakończyć wojnę na jesieni ub.roku muszą obecnie improwizować jej dalszy przebieg ".

Silne echo przemówienia Roosevelta na całym świecie.

Nowy Jork, 30.XII.(R). Przemówienie radiowe Roosevelta w sprawie walki z państwami "osi", zagadnienia zbrojeń i pomocy dla W.Brytanii odbiło się silnym echem w całym świecie.

Prasa i opinia publiczna w Ameryce w 99% wypowiada się na rzecz tez wysuniętych przez Roosevelta, a mianowicie wzmożenia zbrojeń i pomocy dla W.Brytanii. Oczekują, że szczegółowy plan pomocy przedstawiony zostanie w orędziu prez. Roosevelta do Kongresu amerykańskiego, który ma obradować 3 stycznia 1941r.

Dziennik amerykański "P.M." pisze, że jeżeli Hitler myśli, że ma jeszcze szanse wygrania po przemówieniu Roosevelta, to jest bardziej szalony, niż się dotychczas wydawał. Koniec jego jest już bliski.

"New York Sun" pisze, że śmiertelna, nieubłagana wrogość do dyktatur drgała w każdym zdaniu przemówienia Roosevelta. Dał on wyraz stanowczej woli udzielania wciąż rosnącej pomocy W.Brytanii i jej Sprzymierzeńcom, nie zważając na pogróżki państw "osi". Stany Zjednoczone A.P. są bowiem żywotnie zainteresowane w toczącej się walce.

Inny dziennik pisze, że przemówienie Roosevelta można streścić w słowach następujących: "Hitler się skończył".

Prasa brytyjska przyjęła gorąco przemówienie Roosevelta podkreślając, iż wykazał on zaszczytną dla siebie odwagę i realizm wobec niebezpieczeństwa, zagrażającego demokracjom, nietylko w Europie, ale również w Ameryce i Azji.

Dzienniki japońskie wskazują, że polityka Stanów Zjednoczonych A.P. zdąża coraz bardziej do wojny. U.S.A. będą w dużym stopniu odpowiedzialne za dalszy przebieg wojny.

Na twierdzenie Roosevelta,że państwa "osi" zagrażają Ameryce,"Giornale d'Italia"odpowiada,że "państwa osi wykazały dotychczas wiele tolerancji,która musi mieć jednak swoje granice".

Prasa niemiecka oczywiście ostro krytykuje mowę Roosevelta.Organ zbliżony do urzędu spraw zagranicznych Rzeszy "Deutsche Allgemeine Ztg." uważa,że "bezsensowne obawy prezydenta Roosevelta przed niebezpieczeństwem,grożącym ze strony państw "osi" nie znajdują najmniejszego potwierdzenia w dotychczasowej polityce wspomnianych państw".Prezydent Roosevelt zmierza zatym do tego - pisze dziennik niemiecki - aby "pokojowy naród amerykański jaknajszybciej przygotować do wojny przy pomocy apelu w najwyższym stopniu nieodpowiedzialnego i nacechowanego nienawiścią".

(Głosy te wyraźnie wskazują jakie obawy żywią Niemcy przed Ameryką i jak nie wybrednymi sposobami usiłują uśpić czujność narodu amerykańskiego).

Wzrost wpływów polskich w Stanach Zjednoczonych A.P.

Chicago,1.I.(Polskie Radio).W Stanach Zjednoczonych A.P.zaznaczył się ostatnio wzrost wpływów polskich.W czasie ostatnich wyborów Polacy amerykańscy zdołali nietylko utrzymać wszystkie posiadane dotychczas mandaty do Kongresu,ale zdobyli jeszcze dodatkowe.Obecnie posiadają Polacy 8 przedstawicieli w Kongresie,z czego 3 ze stanu Illinois i 3 ze stanu Michigan.Sukces ten osiągnięty został pomimo niezwykle silnej kontrakcji Niemców amerykańskich,którzy głośno chełpili się,że nie dopuszczą do wybrania ani jednego kandydata polskiego.

Roosevelt życzy Włochom sprawiedliwego pokoju.

Waszyngton,1.I.(R).W odpowiedzi na depeszę przesłaną przez włoskiego króla Victora Emanuela z okazji Nowego Roku,prezydent Roosevelt złożył następujące życzenia:

"Przesyłam Waszej Królewskiej Mości najszczersze życzenia osobistej pomyślności i wyrazy nadziei,że w ciągu rozpoczynającego się roku naród włoski będzie mógł korzystać z dobrodziejstw sprawiedliwego pokoju".

Hitler obietnicami stara się podnieść Niemców na duchu.

Berlin,1.I.(R).W noworocznym rozkazie do armii niemieckiej Hitler zapowiada,że w roku 1941 nastąpić ma zwycięstwo Niemców.

Goering zaś w rozkazie do niemieckiego lotnictwa zapowiada,że "zdobycie panowania w powietrzu na Zachodzie przez formacje niemieckich bombowców ciężkich i do lotu nurkowego,wspomaganych przez samoloty myśliwskie,lekkie bombowce myśliwskie i obronę przeciwlotniczą,jest kwestią najbliższych dni".

Według wiadomości otrzymanych w Białogrodzie propaganda niemiecka miała jednocześnie zapowiedzieć generalny atak Niemiec na Anglię na początku wiosny.Wszystkie te obietnice wyraźnie zmierzają do podniesienia Niemców na duchu.W Rzeszy bowiem zanotowano ostatnio silne objawy defetyzmu.

Podobny cel na oku ma wymiana depesz między niemieckim min.spr.zagranicznych v.Ribbentropem i włoskim ministrem spraw zagranicznych Ciano.

Ribbentrop utrzymuje w swoim telegramie,że Niemcy są sprzymierzone z Włochami na śmierć i życie.

Na to Ciano odpowiedział,że w ostatnich dniach ub.roku,który jest jednym z najbardziej decydujących w ich historii,narody niemiecki i włoski odczuwają bardziej niż kiedykolwiek,że łączy ich jedność celów,ożywia ten sam duch i sprzęga wspólny czyn".

Przemówienie min.Ameryego do narodu niemieckiego.

Londyn,1.I.(R).Brytyjski sekretarz stanu do spraw Indyj L.S.Amery wygłosił w wieczór sylwestrowy przemówienie przez radio,zwrócone do narodu niemieckiego.Mówca oświadczył m.in.:

"Przywódcy wasi twierdzą, że już wygrali wojnę. My uważamy, że ona się dopiero zaczyna". Bitwa przegrana przez Niemców nad W. Brytanią stanowi najcharakterystyczniejsze wydarzenie ubiegłego roku". Stanowi ona punkt zwrotny zarówno w dziejach wojny, jak i w życiu i powodzeniach Hitlera oraz jego spólników. Co im dziś pozostaje do zrobienia"?- zakończył minister.

Pogłoski o ruchach wojsk niemieckich na Bałkanach i we Włoszech.

Białogród, 1.I.(R). Z Berlina potwierdzają wiadomości o znacznych poruszeniach wojsk niemieckich w kierunku Rumunii, które uzasadniane są niepewną sytuacją wewnętrzną w tym kraju.

Według wiadomości otrzymanych w Ameryce, pogłoski o ruchach tych utrzymują się uporczywie i w ciągu ostatnich dni przechodzić miało przez Węgry po dwadzieścia kilka pociągów dziennie.

Wiarogodnego potwierdzenia tych doniesień dotychczas brak, podobnie jak i doniesień o przybyciu trzech dywizji niemieckich do Włoch. Wojska te przechodzić miały przez Brenner i kierowane miały być na Veronę, Neapol i Sycylię. W Brindisi i Bari znajdować się mają eskadry Legionu "Condor" wyspecjalizowane w eskortowaniu transportów.

W okolicy Düsseldorfu, miały być skoncentrowane większe ilości wojsk, kierowanych do Północnej Francji. Krążą też pogłoski, że Niemcy zamierzają wkroczyć na niezajęty obszar Francji.

Czy marszałek Petain wysłał flotę francuską do Afryki Północnej?

Londyn, 1.I.(R). Marszałek Petain miał wysłać znajdującą się w portach południowej Francji flotę wojenną do Afryki Północnej. Postanowienie to zaskoczyło Hitlera - pisze agencja Niezależnych Francuzów. Otrzymał on jedynie wyjaśnienie, że okręty te niezbędne są w Afryce do obrony imperium francuskiego przeciwko wojskom gen. de Gaulle'a. Panuje jednak przekonanie, że właściwym motywem takiej decyzji Petaina, ma być dążenie do zmuszenia Niemców, aby przestrzegali literę i ducha układu rozejmowego z Francją.

Korespondent dyplomatyczny Agencji Reutera stwierdza, że w kołach londyńskich brak dotychczas potwierdzenia wiadomości o opuszczeniu portów francuskich przez większą ilość okrętów, które udałyby się do portów w Francuskiej Afryce Północnej.

Zapowiedź zbliżenia między W. Brytanią i Hiszpanią.

Madryt, 1.I.(R). Ambasador brytyjski w Madrycie Sir Samuel Hoare przemawiając na przyjęciu noworocznym wydanym dla kolonii brytyjskiej i amerykańskiej w Hiszpanii oświadczył, że m.in. iż przyjaźń między narodami anglo-saskimi i hiszpańskimi w ciągu zbliżających się miesięcy dozna znacznego zacieśnienia się i wzrostu.

Równocześnie ogłoszono w Londynie, że w ciągu ostatnich miesięcy włoskie lub niemieckie łodzie podwodne zatopiły conajmniej 6 hiszpańskich statków handlowych lub rybackich. Brytyjskie ministerstwo wojny gospodarczej podając tę wiadomość zaznaczyło, że żaden z atakowanych statków hiszpańskich nie trudnił się handlem lub transportem, któryby w jakikolwiek sposób mógł przyczynić się sprawie sojuszniczej.

Włochy znów straciły 4 statki.

Białogród, 2.I.(R). Angielski okręt wojenny zatopił we wtorek rano na Morzu Adriatyckim 4 statki włoskie z zaopatrzeniem. Miały one mianowicie na pokładzie ciężkie działa artyleryjskie i samochody ciężarowe. Atak ten miał miejsce w pobliżu miejsca, gdzie schodzą się granice albańska i jugosłowiańska. Część załogi zatopionych statków dopłynęła do wybrzeży.

Anglicy zniszczyli ponad 3.500 samolotów nieprzyjacielskich

Londyn, 2.I.(R). W ciągu roku 1940 pościgowce angielskie strąciły w walkach w obronie W. Brytanii, bezpieczeństwa żeglugi i nad wybrzeżami francuskimi 3090 samolotów nieprzyjacielskich. Dodając ilość zniszczonych samolotów nieprzyjacielskich przez artylerię przeciwlotniczą, zapory balonowe i inne formacje, straty nieprzyjacielskie wynoszą ponad 3.500 aparatów.

Podajemy do wiadomości Naszych Czytelników przesłane podziękowanie Matki Inocenty w związku ze złożonym darem na budowę Domu Polskiego w Jerozolimie przez Brygadę.

Jerozolima, dn.14 grudnia 1940r.

Do Pana Generała St.Kopańskiego
Dowódcy Brygady Strzelców Karpackich
w
Egipcie.

Panie Generale!

Składam niniejszym najgorętsze me podziękowanie na ręce Pana Generała za ten hojny dar na budowę Domu Polskiego. Pieniądze nadeszły niespodziewanie, w bardzo krytycznej chwili, kiedy budowa, z powodu braku funduszów, miała być wstrzymana. Ten hojny dar przyczyni się do szybkiego wykończenia rozpoczętej budowy ku chwale Ojczyzny i godnemu reprezentowaniu imienia Polski.

Wojsko Polskie na Bliskim Wschodzie walnie przyczyniło się do powstania tego dzieła, za co składam wszystkim Oddziałom Brygady Strzelców Karpackich gorące, staropolskie " Bóg zapłać ".

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

Matka Inocenta.

x X x

Jerozolima, dn.14 grudnia 1940r.

Do Redakcji "KU WOLNEJ POLSCE"
Brygada Strzelców Karpackich.

Redakcji "Ku Wolnej Polsce" składam bardzo gorące podziękowanie za inicjatywę tak wzniosłego i w skutkach obfitego przeprowadzenia zbiórki na ukończenie Domu Polskiego.

Wspaniałomyślny ten dar na Boże Narodzenie nadszedł w bardzo odpowiedniej chwili, gdyż już brakło środków do dalszej budowy. Praca będzie mogła posunąć się naprzód w przyśpieszonym tempie - ku chwale Ojczyzny i rozszerzeniu imienia Polski.

Redakcji za inicjatywę i poparcie, a wszystkim Oddziałom Brygady i każdemu z ofiarodawców z osobna przesyłam najgorętsze podziękowanie i staropolskie "Bóg zapłać".

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

Matka Inocenta.

x X x

Gwiazdka dla młodych żołnierzy B.S.K.

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia Pani Cramer Roberts urządziła w swoich apartamentach przy ul.Nikitadis 4 w Ramleh przyjęcie dla małoletnich żołnierzy naszej Brygady. Przeszło czterdziestu naszych młodych żołnierzy spędziło kilka bardzo miłych godzin w gościnnym domu Pani Cramer Roberts.

Wyjątkowa serdeczność Pani domu i jej domowników oraz odśpiewane przy pianinie przez naszych żołnierzy kolendy i piosenki ludowe wytworzyły prawdziwie świąteczny nastrój i pozwoliły naszym najmłodszym zapomnieć bodaj przez chwilę o tym, że oderwani od swoich rodzin obchodzić muszą w odległych stronach najpiękniejsze w roku Święta. To też wszyscy nasi żołnierze uczestniczący w przyjęciu urządzonym przez Panią Cramer Roberts zachowają na długo w pamięci wspomnienia przemiłego wieczoru spędzonego w Jej domu.

x X x

N i e w o l a P o l a k ó w.

Kair, 1.I. "La Bourse Egyptienne" donosi z Londynu, że dziennik "Daily Telegraph" w artykule wstępnym, zatytułowanym "Hitlerowskie Boże Narodzenie", pisze:

"Tylko taki hitlerowiec jak generał gubernator na okupowanym obszarze Polski Dr.Hans Frank mógł wybrać dzień Bożego Narodzenia, aby wygłosić w Krakowie tak bezecną mowę. Mowa jego skierowana był przede wszystkim do nieszczęsnych Polaków poddanych hitlerowskim Niemcom i do całego świata. Z deklaracji p.Franka wynikało, że największym szczęściem człowieka danym przez Wszechmogącego Boga, jest być Niemcem. Mówca zakończył, że Niemcy będą dominować nad światem. Dla tych co się czują Polakami i chcą zachować swoją wolność religijną niema żadnej misji do spełnienia na ziemi polskiej i muszą lojalnie tylko pracować dla ciemiężcy niemieckiego. Trzeba zauważyć, że taki ma być nowy porządek hitlerowski. Dr.Frank jest mężem zaufania Hitlera, który pretenduje do nazwy leadera wszechświata i największego męża stanu w historii".

Niemieckie plany germanizowania Polski.

Londyn, 31.XII. (Polskie Radio). Nowoopracowany przez Niemców plan, związany z ich ogólną akcją germanizowania obszarów rdzennie polskich, przewiduje przesiedlenie z różnych dzielnic Rzeszy do Polski 60 tysięcy różnego rodzaju rzemieślników. Nie wydaje się jednak, aby upatrzeni do tego przesiedlenia Niemcy mieli specjalną ochotę przenieść się na obszary, w których żyje żywioł polski, wyraźnie wrogo do Niemców usposobiony. Aby zachęcić więc rzemieślników niemieckich plan przewiduje bezpłatne przejazdy, zniżki w podatkach i t.p. Powitanie, jakie zostanie zgotowane przez polską ludność miejscową tym którzy się na przyjazd do Polski zdecydują, nie przyczyni się zapewne do zmiany ich obecnej niechęci. Panuje przekonanie, że ci niemieccy robotnicy zostaną przesiedleni głównie do okręgu bydgoskiego, gdzie burmistrze mają starać się już o odpowiednią ilość wolnych mieszkań.

Równocześnie nadchodzą wiadomości, które świadczą, że akcja wysiedlania Polaków do Rzeszy trwa w dalszym ciągu. Ostatnio wysłano na roboty przymusowe do Niemiec około 10 tysięcy chłopców i dziewcząt. Pracują oni bądź na roli, bądź też jako służące w domach niemieckich urzędników. Dziewczęta w wschodniej części Rzeszy są traktowane szczególnie źle. Nawet ci pracodawcy, którzy chcą się odnosić do nich inaczej, nie mogą tego czynić. Na przeszkodzie temu stoją wyraźne zarządzenia władz hitlerowskich, którzy nieustannie podkreślają, że Polacy należą do innej niż Niemcy, niższej rasy, i dlatego powinno się ich odpowiednio traktować.

---oooOooo---

O S T A T N I E   W I A D O M O Ś C I.

Anglicy dokonali już 5000 nalotów bombowych.

Londyn, 2.I. (R). W ciągu ostatnich ośmiu miesięcy lotnictwo R.A.F. dokonało 5000 nalotów na obiekty rozciągające się na przestrzeni od portów nad kanałem La Manche aż do wysp Dodekanezu. Tymi atakami RAF siała spustoszenia w Niemczech, Włoszech i na obszarach okupowanych przez te państwa.

Niemcy i terytoria okupowane przez nich musiały znieść 4/5 ciężaru ataków. 250 nalotów dokonano przeciwko fabrykom samolotów i amunicji. 866 ataków o dużej rozpiętości dokonano przeciwko dokom, stoczniom morskim i okrętom stojącym w porcie (wliczając w to bombardowanie bez wytchnienia barek, które miały być użyte do najazdu na Anglię). 683 ataków dokonano przeciwko urządzeniom komunikacji kolejowej, drogowej i rzecznej oraz 1123 przeciwko lotniskom niemieckim. Ataki te obejmowały przestrzeń od zachodnich wybrzeży europejskich aż do miejscowości położonych na granicy Polski. Te działania kosztowały RAF 55 aparatów strąconych, a Niemcy poza doznanymi poważnymi szkodami, stracili jeszcze 109 samolotów nad swoim terytorium.

Ofenzywa RAF przeciwko Włochom stale się wzmagała w miarę rozwijania się działań wojennych w Albanii i Afryce. 405 ataków dokonano tylko na obiekty wojskowe w Abisynii, Erytrei, Somali Włoskim i Brytyjskim, 300 ataków przeciwko pozycjom marszałka Grazzianiego w Libii. 60 ataków zwróconych było na magazyny z amunicją, oddziały wojskowe i porty włoskie w Albanii oraz 55 ataków dokonano na włoskie okręty wojenne i statki handlowe. Nadto 82 ataki skierowane były na obiekty przemysłowe w północnych Włoszech i na miejscowości położone bardziej na południe. Ataki te obejmowały loty długości do 2000 km. bez lądowania.

W Anglii wobec z górą 3.500 zniszczonych samolotów nieprzyjacielskich, straty brytyjskie wynoszą tylko 1050 aparatów, z których ponad 400 lotników zdołało uratować życie i podjąć walkę na nowo. Same brytyjskie baterie dział przeciwlotniczych strąciły 444 samoloty nieprzyjacielskie w ciągu ubiegłego roku.

PATROLE BRYTYJSKIE POD TOBRUKIEM.

Kair, 2.I. (R). Komunikat brytyjski głosi, że w Libii garnizon Bardii jest nadal nękany przez artylerię i ciągle oczekuje nowych wydarzeń. W Sudanie i Kenyi, patrole angielskie znowu ożywiły swoją działalność. Oblężony garnizon Bardii składa się z około 20.000 żołnierzy, którzy stanowią resztę rozbitych 4 dywizji włoskich. Patrole brytyjskie zapuściły się o 100 km. na zachód od Bardia docierając pod Tobruk. Zaskoczone posterunki włoskie pierzchły na widok oddziałów brytyjskich.

Olbrzymi łup wojenny zdobyty na Włochach.

W ciągu trwających walk w Zachodniej Pustyni Anglicy zdobyli przeszło 1000 samochodów ciężarowych, 120 dział, 70 czołgów oraz 600 karabinów maszynowych, a lotnictwo włoskie straciło przeszło 200 samolotów, co stanowi z górą 9 aparatów zniszczonych dziennie.

Do Bombaju (Indje) przybył transport jeńców włoskich z Egiptu złożony z 4 generałów, 300 oficerów i 627 żołnierzy.

WŁOSI REZYGNUJĄ Z TEPELENI, KLISURY, i VALONY.

Ateny, 2.I.(AA). Poniedziałkowy komunikat grecki donosi, że na skutek pomyślnie dokonanych działań lokalnych, wojska greckie wzięły do niewoli więcej niż 1000 jeńców włoskich. Zdobyto 4 działa, dużo broni automatycznej, moździerze i bogaty materiał wojenny. Oddział narciarzy włoskich próbował przystąpić do akcji, ale Grecy rozproszyli go i zmusili do pozostawienia swego zaopatrzenia. Kilku żołnierzy wzięto do niewoli.

Komunikat wtorkowy donosi, że Grecy zdobyli znowu 8 dział i dużo innego materiału wojennego oraz wzięli do niewoli jeńców. Grecy odparli atak włoski, poparty przez czołgi i zdobyli jeden czołg. W poniedziałek Grecy strącili 2 samoloty włoskie. Ateńskie czynniki miarodajne stwierdzają, że wznoszenie nowej linii obronnej przez środek Albanii pozwala przewidywać rychły upadek Tepeleni, Klisury i Valony. Linia ta formowana jest na północ od Valony, na środkowym odcinku, przechodzi ona przez góry Tomor na wschód od Berat i biegnie dalej na wschód od El-Bassar, a stąd skręca na północ w kierunku granicy jugosłowiańskiej.

W poniedziałek wojska włoskie dokonały kontrataku na północ i na północo wschód od Chimary, ale Grecy ataki te odparli. Wojska greckie w tym okręgu poprawiły swoje pozycje i droga wiodąca z Klisury do Valony jest obecnie w zasięgu artylerii greckiej. Złe warunki atmosferyczne nie pozwalają wojskom greckim na szybsze działania.

Z okazji Nowego Roku król grecki w odezwie do wojska oświadczył m.in.: "Nigdy walka nie toczyła się o cel bardziej święty i nigdy żołnierze nie walczyli z większym od was bohaterstwem. Naród jest dumny z was, a wasze zwycięstwa zabezpieczą przyszłość kraju".

Nowe przerwy w nalotach na Anglię.

Londyn, 2.I.(R). W nocy z poniedziałku na wtorek z powodu zachmurzenia i mgły nieprzyjaciel nie dokonał żadnego nalotu na W.Brytanię. W ciągu dnia wtorkowego działania lotnictwa nieprzyjacielskiego ograniczyły się do ataków dokonanych przez pojedyńcze samoloty na Księstwo Kentu i Sussex, jak również na jedno miasto we wschodniej Anglii. Żadnych ofiar w ludziach nie było.

Noc sylwestrowa również nie została zakłócona żadnym nalotem nieprzyjacielskim na W.Brytanię.

Nieznane samoloty nad Irlandią.

Dublin, 1.I.(R). Irlandzkie ministerstwo obrony donosi, że w niedzielę rano ukazały się nad dwoma portami irlandzkimi samoloty o nieustalonej przynależności. Gdy działa przeciwlotnicze otwarły ogień, natychmiast samoloty te zniknęły w kierunku północno wschodnim. W godzinach popołudniowych wojskowy samolot kilkumotorowy również o nieznanej przynależności nadleciał nad Dublin i wschodnie okolice księstwa Irlandzkiego. Z chwilą gdy baterie przeciwlotnicze weszły w akcję samolot szybko się oddalił.

Z działań korsarza niemieckiego na Oceanie Spokojnym.

Wellington, (N.Zelandia) 2.I.(R). Około 500 osób narodowości brytyjskiej, francuskiej i norweskiej przybyło na wyspę archipelagu Bismarcka na Pacyfiku. Wysadzone one zostały tam przez niemiecki okręt korsarski. Ludzie ci są pasażerami 7 statków zatopionych w ciągu kilku miesięcy na Pacyfiku. Obecnie wszyscy przybyli już do Australii.

Niepogoda utrudnia naloty R.A.F-u.

Londyn, 2 I.(R). Nocy poniedziałkowej z powodu panujących w Europie złych warunków atmosferycznych, samoloty RAF nie dokonały swych zwykłych działań nad terytoriami nieprzyjacielskimi.

We wtorek w dzień lotnictwo angielskie bombardowało most o dużym znaczeniu strategicznym w pobliżu Emmerich i trafiło statek nieprzyjacielski koło Flessingen, który mocno się przechylił, a cała rufa zanurzyła się w wodzie. Ponadto RAF w ciągu lotów wywiadowczych nad Niemcami i Holandią zaatakowała fabrykę w Kolonii, obiekty wojskowe w Rotterdamie i doki w Ymuiden. Dwa samoloty angielskie nie wróciły do bazy. Nocy wtorkowej RAF nie dokonała żadnych lotów nad Europą.

Wydawca: Brygada Strzelców Karpackich.